Nr. 124. Środa 7 Czerwca 1922 r. Cena numeru mk. 25 Rok XIII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 90— na III stronie mk. 75 — na IV mk 50 — Nadesłane mk. 125— Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. drożej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu

ISKRA

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Adres dla listów i depesz „ISKRA". Sosnowiec

Konto czekowe P. K. O. Nr. 61553.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie mk. 450.

Z przesyłką pocztową mk. 500 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telefon 64

Odezwa prezydenta ministrów.

Sosnowiec, 7 czerwca.

Amerykański wydział ratunkowy, którego misja w Polsce przez 3 lata niosła pomoc dzieciom, od dnia 1 czerwca r. b przerywa swą działalność.

W dniach wojny i przełomu gospodarczego z nią związanego dobroczynna akcja misji, prowadzona z inicjatywy i pod kierownictwem Herberta Hoovera, oddała Polsce nieocenione usługi. Utrzymała ona przy życiu i zdrowiu z górą 1 i pół. miljona dzieci, zachowała Polsce całe jedno pokolenie, które mogłoby zmarnieć w ciężkich dniach klęski ekonomicznej.

Wszyscy w Polsce ze czcią wymawiają imię Hoovera i otaczają żywą sympatją jego rodaków, którzy działali w naszym kraju. W chwili, gdy mają oni opuścić Polskę, niech nagrodą im będzie świadomość, że praca zapoczątkowana przez nich, nie ustanie, lecz nadal prowadzona będzie własnymi siłami naszymi.

Stopniowy powrót do normalnych warunków gospodarczych i rolniczych daje nam już możność, a nawet nakłada na nas obowiązek wzięcia na własne barki zadania, spełnianego dotychczas przez szlachetnych amerykan.

Przy współudziale rządu polskiego powstała i sprawnie funkcjonuje szeroko rozgałęziona organizacja pod nazwą „polsko-amerykański komitet pomocy dzieciom"; będzie on nadal prowadził akcję ratunkową, aby osłonić tysiące biednych dzieci od niedostatku i nędzy i dopomódz im, by wyrosły na dzielnych obywateli kraju.

Rząd polski przeznaczył na ten cel duże fundusze, nie może jednak sam podołać olbrzymiemu zadaniu. Winny mu przyjść z pomocą ciała samorządowe, a więc zarówno sejmiki powiatowe, jak i gminy wiejskie i miejskie. Ludność całego państwa powinna poprzeć akcję P. A. K. P. D., który opiera się na racjonalnych podstawach i posiada sprężysty aparat, dostosowany do objęcia pomocą wszystkich dzieci jej potrzebujących, zwłaszcza na kresach, zrujnowanych wojną i dotknię-

tych epidemjami. Pamiętajmy, że chodzi tu o przyszłość naszej Ojczyzny, bo tylko z dostatecznie odżywionych i zdrowych dzieci mogą wyrosnąć obywatele, zdolni do intensywnej pracy i skutecznej obrony państwa w razie potrzeby. Niech więc gminy i sejmiki nie ociągają się w dostarczaniu środków materjalnych i opieki moralnej P. A. K. P. D. Nie dopuśćmy, aby akcja, prowadzona dotychczas dzięki obcym, osłabła lub zgoła upadła, gdy we własnych naszych znajdzie się rękach.

Prezydent ministrów

(—) Antoni Ponikowski.

Listy ze stolicy.

(Korespondencja własna „Iskry".)

Warszawa, 5 czerwca.

Rzeczpospolita Polska znaj się jeszcze in statu na ... Z mgieł i oparów, ze ...cz i ruin wznosi się po. z trudem ów gmach, w ...n w najbliższej przy... wszystkim nam będzie ... ale dziś jeszcze na każ... kroku grożą mieszkań... tego gmachu niekiedy ... czasami tylko nieprzy... niespodzianki.

...t ch ostatnich zaliczyć ... zatarg rady ministrów ...zelnikiem państwa. O co? ... wiemy, gdyż to są spra... ...lityki zakulisowej, której ...stwie praworządnym być ...oże i nie będzie. Prasa ...zna twierdzi, że już rada ...rów cofnęła swą prośbę ...nisję, że różnicę zdań ...y nią a naczelnikiem ...wa wyrównano i że wre... jutro, t. j. we wtorek ca... ...arg zostanie załatwiony ...cznie. Daj to, Boże, bo ...kie takie zakulisowe zwła... zatargi nie wpływają do... na naszą sytuację mię...rodową, więc najlepiejby ...by tych zatargów unikać, ...li się tego zrobić nie da, ...ynajmniej nie ujawniać ...ów takich, o których z... wiadomo, że się skończą ...e.

...egły tydzień sejmowy o... ...ć należy mianem praco... W ciągu 4-ch dni omó... i załatwiono cały szereg ... doniosłego znaczenia dla ... społeczeństwa. Wystar... wspomnieć, że w jednym ...niu musiał sejm zająć sta...ko w kwestjach tej miary ...tosunek do załatwienia ...y Galicji Wschodniej, ...pieszenie wykonania re... rolnej oraz rozstrzygnię... ...rojektu rządowego o mo...u tytuniowym.

...iosek pepesowski, wzy...y rząd do nadania statutu autonomicznego dla Małopolski Wschodniej wyrósł w tej atmosferze, która od pierwszych chwil powstania państwa polskiego usiłowała rozbić nas na oddzielne państewka autonomiczne, a występując później w okresie rozbudowy państwowości naszej z mniejszą lub też większą siłą po nieudanych próbach autonomicznych na Białej Rusi Wileńszczyźnie itd znalazła swój ostatni epizod w wspomnianym statucie autonomicznym dla Galicji Wschodniej. We wniosku swym wzywali socjaliści rząd do przedłożenia ustawy, przyznającej Małopolsce Wschodniej oddzielny sejm z oddzielnym rządem, odpowiedzialnym wyłącznie przed tym sejmem. Jasną jest rzeczą, że gdyby podobny statut został Galicji Wschodniej nadany, to wówczas większość rusińska, wspomagana pieniędzmi bolszewicko niemieckimi, położyłaby kres polskości, a łączność Małopolski Wschodniej z Rzecząpospolitą stałaby się więcej niż problematyczną. Zrozumiałą więc staje się rzeczą, że za wnioskiem tym, chcąc pozyskać sobie w czasie wyborów głosy rusinów oświadczyli się tylko socjaliści, tugutowcy, stapińczycy, wileńskie rady ludowe i żydzi.

Pisząc o poważniejszych momentach pracy sejmowej w bieżącym tygodniu nie można pominąć milczeniem mowy p min. Skirmunta, który po powrocie z Genui złożył przedstawicielstwu narodowemu sprawozdanie z sytuacji i działalności delegacji polskiej. Ze sprawozdania tego przekonaliśmy się jeszcze raz, że dzięki zawartemu uprzednio porozumieniu z małą ententą oraz z państwami bałtyckimi, delegacja polska mogła w Genui odegrać poważniejszą rolę i stać się czynnikiem pośredniczącym w naradach państw, których antagonizm mógłby się odbić fatalnie na losach Europy.

Sprawozdanie p. Skirmunta przyjęto burzą oklasków, a na obliczach posłów ze zjednoczenia widać było zadowolenie, że klub ich był tym czynnikiem, który zlikwidował szybko ostatnie przesilenie rządowe, wywołane sprawą wileńską i przez zdecydowane stanowisko swoje, przyczynił się do pozostania na czele polityki zagranicznej tego człowieka, który uskutecznił porozumienie z ościennymi państwami i w ten sposób przygotował grunt dla stanowiska delegacji naszej w Genui.

Wrzeszcz.

Ważne wieści.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— Pomiędzy rządem jugosłowiańskim a rządem bułgarskim nastąpiła ostra wymiana not. Rząd jugosłowiański zawiadomił o treści swej noty państwa sprzymierzone i ligę narodów. Prasa niemiecka twierdzi, iż wybuch konfliktu jugosłowiańsko bułgarskiego jest prawdopodobny i bliski.

— W Chorzowie na polskiej części G Śląska znajduje się wielka farbyka azotniaku wapnia, który jak wiadomo, służy do wyrobu sztucznego nawozu. Fabryka ta, za czasów niemieckich własność państwowa niemiecka została przez niemców tuż po zawarciu traktatu wersalskiego, celem uchylenia jej przejścia na podstawie traktatu wersalskiego na własność rządu polskiego, fikcyjnie zamieniona na towarzystwo akcyjne pod nazwą "Oberschlesische Stickstoff werke A G."

Ze względu na wielką wagę, jaką ta fabryka mieć może dla Polski z racji jej produkcji sztucznego nawozu toczą się obecnie w rządzie polskim rozważania, jakby uchylić tę fikcję niemiecką i przywrócić tytuł prawny do objęcia fabryki na własność państwa polskiego.

— Rząd polski uzyskał pożyczkę w N Jorku 6 miljonów dolarów na ożywienie ruchu budowlanego w Warszawie. Fundusz ten będzie wydany prywatnemu syndykatowi, który pozostanie pod egidą ministerjum przemysłu i handlu. Eksploatacja na domy w całości będzie należała do syndykatu.

— Pomiędzy rządem francuskim a rządem Stanów Zjednoczonych toczą się w dalszym ciągu pertraktacje w sprawie udziału w obradach haskich. **Rząd amerykański trwa przy swym pierwotnym postanowieniu i dowodzi, że dopóki sowiety nie unieważnią zawartego z Niemcami układu, dopóty nie może być wogóle mowy o jakichkolwiek pertraktacjach z nimi.**

O ile w najbliższych dniach nie nastąpi zmiana postawy sowietów, przyłączy się i Francja do Stanów Zjednoczonych i nie będzie uczestniczyła w konferencji, co do której powiedziano, że nie będzie miała większych szans powodzenia, aniżeli konferencja genueńska.

— Jak donosi „Epoka", odwiedził D'Anunzio Cziczerin. Opinja włoska, która tym odwiedzinom przypisuje wielkie znaczenie, jest zdania, że odwiedziny te nie pozostaną bez skutku. Według doniesień wspomnianego pisma, D'Anunzio, o ile idzie o politykę zagraniczną, dąży obecnie do zbliżenia się Włoch do Rosji, a przeciw Francji.

Zresztą, jak powiada „Epoka", polityka włoska jeszcze przed konferencją genueńską szła już po tej linji, a kurs anti francuski ujawnił się już zaraz po konferencji waszyngtońskiej.

Sprawa brzegów dolnej Wisły.

Warszawa, 5 czerwca. W Kwidzyniu odbywają się narady polsko niemieckie w sprawie tymczasowej umowy o dostęp ludu Prus Wschodnich do Wisły. Sprawa ta jest bardzo aktualna ze względu na obejmowanie przez Polskę przyznanych przez radę ambasadorów 5 gmin na prawym brzegu Wisły i pasa nadbrzeżnego. Ze strony polskiej w rokowaniach kwidzyńskich udział bierze p. Kaczorowski, ze strony niemieckiej p. Eckard. W sprawie ostatniej umowy o regime na dolnej Wiśle i o administrację wału ochronnego na prawym brzegu Wisły rokowania rozpoczną się w najbliższym czasie. Ze strony Polski prowadzić je będzie inż. Ingarden, a ze strony niemieckiej prof. Thierly. Objęcie przez Polskę pasa prawego brzegu dolnej Wisły i 5 gmin nastąpi bezpośrednio po podpisaniu układu kwidzyńskiego.

Zwrot „arrasów" i obrazów Canaletta.

Warszawa, 6 czerwca.

Prasa warszawska doniosła, że przystąpiono do odpakowywania przywiezionego z Rosji sowieckiej transportu „arrasów" i obrazów Canaletta.

Obrazy Canaletta, malarza włoskiego, przebywającego przez czas dłuższy na dworze Stanisława Augusta, przedstawiają przeważnie widoki ówczesnej Warszawy i stanowią nietylko ogromną wartość artystyczną, ale także jedyne wizerunki licznych nieistniejących już a często wspaniałych budowli.

Arrasy stanowią jedną z najcenniejszych pereł naszych zabytków przeszłości. Jest to pewien rodzaj gobelinów, które zaczęto wyrabiać we Francji dopiero w w. 17, arrasy zaś, obrazy, również zaczęto wyrabiać w mieście Arras we Flandrji już w wieku 15. Obrazy te u schyłku 15 w. zaczęły się już cieszyć niezwykle szeroką sławą, a pokup na nie skłonił i inne miasta francuskie do zajęcia się ich wyrobem, sława jednak „kobierców z Arras" została nazawsze z tym miastem związana.

Król Zygmunt Stary po przerobieniu starego zamku wawelskiego, pragnąc go wewnątrz godnie przyozdobić, obstalował w Arras owe sławne, a dziś powrócone z niewoli kobierce.

Kobierce z Arras stanowiły własność królewską i wraz z dworem królewskim wszędzie przebywały, w ten sposób dostały się wraz z przeniesieniem stolicy do Warszawy, gdzie przetrwały szczęśliwie inwazje nieprzyjacielskie i pożary zamku.

Po ostatnim pożarze Stanisław August przebudowawszy zamek w swoim guście, uznał, że „arrasy" nie znajdują tu już odpowiedniego tła dla siebie i zatrzymał je nierozwieszone w skrzyniach w magazynach zamkniętych w liczbie 156 sztuk. Stąd też wywiezione zostały do Rosji przez carskich łupieżców. Obecnie po wiekowej niewoli wracają na swe stare prawowite miejsce.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

7
środa

Dziś Roberta.
Jutro Maksyma.
Wsch. słońca 4 m. 33
Zach. „ 8 m. 29

Żeby zwyciężyć, potrzeba odwagi, odwagi i jeszcze raz odwagi.
DANTON.

Przed katastrofą.

Już nie długo. gdy z budynków
Będziem mieli zwalisk góry.
Już nie długo będziem czekać,
Kiedy z hukiem runą „dziury".

Walka o miljony.

38.

— Gdybym potrzebował was powiadomić, iż na was oczekuję, przyślę wam ów medalik w kopercie, owinięty w kartkę białego papieru. Kartka będzie przypieczętowaną lakiem do koperty. Tym sposobem nikt nie odgadnie, co się w jej wnętrzu znajduje.

— Doskonały sposób!—rzekł Scott — a gdzie wtedy z tobą spotkać się mamy?

— Oczekujcie na mnie natenczas pod arkadami, na placu Royal.

— Z której strony?

— Od ulicy św. Antoniego.

— Lecz gdybyśmy nie byli w domu obecni, gdy nam przyniosą kopertę?

— Masz słuszność.. dobrze to przewidziałeś.. Zatym na białej kartce papieru, jaka będzie zamieszczona w kopercie, napiszę wam godzinę, o której przyjść macie. Schadzka nastąpi we dwie godziny później, chociażby to nawet było wśród nocy.

— A gdyby nam wypadło widzieć się z tobą, w jakiej ważnej, nieprzewidzianej okoliczności?

— Zrobicie jak ja.. Przyślecie mi w kopercie medalik.

— Gdzie pod jakim adresem?

— Ulica de Tournelles nr 136, dobrze numer zapamiętajcie...

— Pod twoim nazwiskiem, Karola Gérard?

— Nie! nigdy... — rzekł były sekretarz Mortimera, potrząsając głową przecząco. Pamiętajcie, iż odtąd nie ma Karola Gérard.. on zniknął.. przepadł na zawsze! Nazywam się obecnie Arnold Desvignes, jestem profesorem obcych języków.

Wili Scott, położywszy rękę na czole, mruknął w zamyśleniu:

— To więc nader ważna sprawa..

— A teraz—rzekł Arnold—skoro już powiedzieliśmy wszystko, cośmy mieli sobie do powiedzenia, wychodźcie, mając wszystkie szczegóły w pamięci. Przechodząc, rozkażcie mi tu podać rachunek za śniadanie. Do jutra zatem, do godziny 6-tej pod „Czterema sierżantami".

— Do jutra.

Po uściśnieniu sobie rąk nawzajem, obaj anglicy odeszli.

Desvignes, zapłaciwszy rachunek, wyszedł zarówno. Idąc, spojrzał na zegarek. Wskazywał on drugą godzinę.

Zwróciwszy się na bulwar de Clichy, wsiadł do fiakra, udając się na stację wincenńskiej drogi żelaznej.

* * *

Tłumy paryżan zwiedzały w tym czasie nowownoszące się budowle olbrzymiego kościoła Sacré Coeur. Obok tych budowli jak nadmieniliśmy powyżej znajdowała się kaplica, do której na odprawiane nabożeństwo dążyło mnóstwo pielgrzymów.

W korpusie gmachu, łączącego się z kaplicą, znajdowało się biuro rachunkowe, w którym przyjmowano ofiary, wydając zarazem pozwolenia na zwiedzanie robót osobom, pragnącym poznać je zbliska. Nawprost tych to biur właśnie i kaplicy umieścił się Misticot ze swym drobnym przemysłem. Sprzedaż szła mu nader pomyślnie.

Przy pięknej wiosennej pogodzie zwiększały się tłumy przybywającym Mosiężne i posrebrzane medaliki licznych znajdowały nabywców. Chłopiec cieszył się nadzieją, iż wieczorowy rachunek wykaże mu o wiele znaczniejszy dochód, niż dni poprzednich.

— Trilby.. ów niedźwiedź, przyniósł mi szczęście — mówił z uśmiechem. Będę go za to hucznie oklaskiwał, skoro w przyszłym tygodniu wystąpi w nowej pantominie, jeżeli notabene ów dyrektor cyrku amerykańskiego nie uwiezie wraz z sobą obu anglików.

Mimo, że wzgórze, na którym budowano kościół, było bardzo stromym, a stąd trudnym i przykrym do przebycia, mnóstwo ku wierzchołkowi dążyło powozów. Fiakry, karety i landa wiozły odwiedzających ze wszystkich stron Paryża, zatrzymując się rzędami pod palisadą przy drodze.

Misticot uczuł się podwójnie ożywionym. Biegał na wsze strony, namawiając przybyłych do kupna swego towaru.

— Oto—wołał—panowie i panie, medaliki, odbite na cześć odbudowania kościoła Sacré-Coeur... Medaliki poświęcane, srebrne i mosiężne. Kupujcie, panowie i panie... Ta drobna pamiątka szczęście wam przyniesie.

Zręczny i żywy, jak wiewiórka, podrostek, przesuwał się niespostrzeżenie przez najbardziej zbity tłum ludzi. Ta wszakże jego zręczność i chybkość nie ocaliła go przed wypadkiem.

C. d. n.

[illegible]

Jakoś żeden do naprawy
Powołanym się nie czuje.

Więc też żadna niespodzianka
Gdy się woda na nos leje..
Gdy przez szpary ścian rozlezłych
Chłodny wietrzyk deszczem pluje

A gospodarz najspokojniej
W nosku swoim „czule dłubie...
Gdy się żalić, — to odfuknie:
Jak ty Bogu, — tak Bóg Kubie!“

SCLAVUS.

Wota kościelne na skarb państwa.

Sosnowiec, 6 czerwca.

Sprawą skarbu państwa zainteresował się żywo polski kler katolicki i, jak donoszą, po wzajemnym porozumieniu się postanowił oddać do dyspozycji skarbu państwa znajdujące się w kościołach i klasztorach na obszarze całej Rzeczypospolitej wszystkie zapasy wotów złotych i srebrnych, kosztowności, przyborów kościelnych ze złota, i srebra

Wedle opracowanego już podobno szczegółowego projektu, w miejsce złotych i srebrnych wotów daną będzie odpowiednia ilość wotów zastępczych ze sztancowanej oksydowanej blachy żelaznej, konieczne zaś przybory kościelne jak kielichy, puszki, monstrancje i t. p. zastąpione będą przez odpowiednie przybory z nieśniedziejącej kompozycji metali i cienko wyzłocone w niezbędnych częściach

Oddawanie tych skarbów ma się odbywać pod ścisłą kontrolą wyższych władz kościelnych, przyczym zdjęte będą święcenia z przedmiotów konsekrowanych. Co się zaś tyczy przedmiotów zastępczych to te mają być przed wprowadzeniem do kościołów i klasztorów opatrzone odpowiednim napisem pamiątkowym i poświęcone.

Fakt ten pociągnie za sobą wiele doniosłych skutków

Zjazd prasy w Sosnowcu. W przeddzień zajęcia G. Śląska przez wojsko polskie odbędzie się w Sosnowcu zjazd prasy prowincjonalnej z udziałem delegatów prasy warszawskiej, poznańskiej, lwowskiej i krakowskiej. Dotychczas zawiadomiło zarząd związku prasy prow. w Warszawie o zamiarze wzięcia udziału w zjeździe około 30 osób.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcony będzie sprawom zawodowym, w dniu drugim zaś redaktorzy i delegaci udadzą się wraz z armją na G. Śląsk. Oficerem łącznikowym mianowany został przez ministerjum wojny płk Remigjusz Kwiatkowski, redaktor i poeta.

Wczoraj w sprawie tej bawił w Sosnowcu sekretarz związku, red. Sieciński i porozumiewał się co do szczegółów z zast. członka zarządu red Mensiorskim.

Zlot sokołów. W Sosnowcu odbył się zlot sokołów okręgu Zagłębia Dąbrowskiego, na który przybyl sokoli z okręgów sąsiednich i G. Śląska. Zlot rozpoczął się w d. 4 b. m., pogoda jednak niezbyt sprzyjała zlotowi.

W d. 5 b. m. po nabożeństwie odprawionym na cmentarzu kościelnym i po przemówieniu ks. prob. Plenkiewicza oddziały sokołów i sokolic przy dźwiękach orkiestry przemaszerowały przez miasto do pomnika Kościuszki, gdzie przemówił delegat z Warszawy i p. St Płodowski.

Po południu odbyły się ćwiczenia według programu.

Zagłębie jednym miastem. Proces łączenia się Sosnowca z Będzinem i Dąbrową chwilowo ustał z racji przerwy w ruchu budowlanym. Bardziej jednak niż zabudowania łączą te trzy miasta wspólne interesy i wspólna niedola. Ze łatwiejby było wybrnąć z ciężkiej sytuacji tym trzem miastom, gdyby miały jeden wspólny zarząd i jedną kasę— o tym nikt zapewne nie wątpi. Na samej administracji zaoszczędzonoby setki miljonów marek.

Sprawa złączenia Sosnowca, Będzina i Dąbrowy Górniczej w jedno miasto omawiana też była na zebraniu rady wojewódzkiej w d. 22 maja r. b. w Kielcach. Wynik obrad nie jest nam wiedomy, sprawą tą jednak zajmiemy się bliżej ze względu na zainteresowanie, jakie wzbudzi ona wśród społeczeństwa miejscowego.

Do społeczeństwa polskiego! „Mija rok drugi od chwili fatalnego rozdziału Śląska Cieszyńskiego. Z górą 150 000 najbardziej narodowo uświadomionej ludności polskiej oddała rada ambasadorów pod zarząd czeski, nie dając tej ludności gwarancji swobodnego rozwoju kulturalnego Po ustąpieniu wojsk ententy zamknięto szereg szkół i zwinięto szereg klas polskich, a pozostałe znajdują się częstokroć w trudnych warunkach“.

„Ludność polska zorganizowała w obrębie Czechosłowacji Macierz Szkolną z siedzibą w Czeskim Cieszynie“.

Pod takim tytułem i tymi słowy zaczyna się odezwa o pomoc umieszczona na czele nr 1 „Przewodnika Oświatowego“ który Macierz zaczęła wydawać po stronie czeskiej —Z odezwy widać, że Macierz nasza po tamtej stronie wymaga licznych ofiar i te zapewne popłyną obficie.

Jeszcze brak pociągów. Trzeba przyznać, iż z chwilą wprowadzenia nowego rozkładu jazdy na kolejach naszych stałe przepełnienie w pociągach cokolwiek się zmniejszyło, i jeżeli zarządy kolei zechcą wykazać się istotnym zrozumieniem rzeczy i pewną dbałością o porządek i bezpieczeństwo pasażerów, stosunki te powinny się wkrótce unormować.

Obecnie jeszcze największe przepełnienie panuje w pociągach, którymi wyjeżdżają i wracają robotnicy pracujący w Zagłębiu, a jeżdżący na niedziele i święta do swych rodzin.

W pociągach tych panuje takie przepełnienie, iż część robotników lokuje się na stopniach i dachach wagonów, co jest rzeczą niedopuszczalną i na tle czego powstają ciągłe kłótnie, zatargi i zajścia gorszące.

Zapobiec temu łatwo przez uruchomienie na obydwuch kolejach w soboty i w wigilje świąt tzw. pociągów robotniczych złożonych chociażby z wagonów towarowych, któremiby pracujący w Zagłębiu robotnicy mogli wyjeżdżać do domu, następnego zaś dnia wracać do zajęcia.

Sądzimy, iż odnośne władze zajmą się tą sprawą, co bardzo dodatnio wpłynie na sanację dotychczasowych porządków.

Przeciw kradzieżom kolejowym. W wyniku narad w departamencie bezpieczeństwa o przeciwdziałaniu kradzieżom kolejowym postanowiono przekazać do dyspozycji władz kolejowych patrole policyjne Będą one miały za zadanie konwojowanie transportów. Ponadto prokuratorja zarządzi specjalnie szybkie środki w sprawie obsadzenia kolei, wreszcie uznano za konieczne oświetlać i ogradzać tereny kolejowe.

Z rady miejskiej. We czwartek dnia 8-go czerwca r b. o godzinie 5 ej po południu odbędzie się posiedzenie rady miejskiej w Dąbrowie, w biurze magistratu (wydział skarbowy) z następującym porządkiem obrad:

Odczytanie protokułu z poprzedniego posiedzenia. Sprawozdanie zarządu miejskiego. Umorzenie podatku dochodowego z roku 1919-go. Podwyższenie stawki podatkowej od ładunków kolejowych Podwyższenie płac pracownikom miejskim Zmiana statutu o podatku od wódek Uchwalenie nowego statutu o podatku od węgla. Zaciągnięcie pożyczki w ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego na budowę gmachów szkół powszechnych Uchwalenie statutu o podatku od piwa. Przyprowadzenie do stanu normalnego ulic na Redenie. Dodatki drożyźniane dla nauczycielki szkoły powszechnej p. Lisówny. Upoważnienie tow ubezpieczeniowych do doliczenia procentów do składek ogniowych od ubezpieczonych budynków na rzecz miejscowego pożarnictwa. Wnioski i zapytania członków rady miejskiej.

Ze względu na ważność i pilność spraw obecność wszystkich p. p. radnych jest niezbędną.

O polewanie ulic. Dąbrowa, już z natury rzeczy brudna i zakurzona, posiadając większość ulic walcowanych z nastaniem lata ciągle przypomina Saharę, gdyż polewanie ulic uważane tu jest za rzecz zupełnie zbyteczną.

Właściciele domów nie chcą nawet słyszeć o podobnym zbytku, tłumacząc się, iż z powodu ochrony lokatorów nie są w stanie ponieść jakichkolwiek wydatków na cel ten, zaś przemysł z zasady traktuje sprawy takie nieprzychylnie i przyciśnięty do muru oświadcza, że będzie to robił, jeżeli zobaczy, że inni stosują się do rozporządzeń magistratu, który w wielu wypadkach jest wprost bezsilny, gdyż o najmniejszą rzecz trzebaby staczać z oponentami ciągłe walki, trwające Bóg wie, jak długo.

Jedynym wyściem byłoby, aby magistraty nasze mogły w tego rodzaju sprawach wydawać bezapelacyjne nakazy, opornych zaś zmuszać dotkliwymi karami do stosowania się do wydanych zarządzeń.

Szajka bandytów. Od początku br. niepokoiła powiat włoszczowski, szajka bandytów dokonywując szeregu zbrojnych napadów Wszelkie poszukiwania policji dłuższy czas były daremne wreszcie udało się wpaść na trop tej bandy, wskutek czego przyaresztowano Piotra Gziełę z Zawiercia, Aleksandra Zurka i Jana Lendora z Kromołowa Podczas rewizji znaleziono u nich większą część zrabowanych rzeczy. Aresztowani przyznali się do 7 zbrojnych napadów w powiecie, za co w najbliższych dniach staną przed sądem doraźnym w Kielcach.

Z CYRKU.

Turniej walk zapaśniczych.

Przebieg walk zapaśniczych w dniach 11 ym, 12 ym i 13 ym turnieju był następujący:

W walce decydującej Popławskiego z Wildmanem, ten ostatni pokonał Popławskiego w 23 min. 30 sek. chwytem bras roule

W drugiej parze Anderson pokonał Omara w 2 min. 10 sek. chwytem tylny pas z pół nelsonem.

W rewanżowej walce Kornackiego z Langierem otrzymał porażkę Langier w 11 min. 40 sek chwytem souples

W dniu 3 go czerwca r. b. dyrekcja otrzymała list dla sędziów turnieju, w którym nieznane incognito pod maską niebieską wyzwało wszystkich zapaśników na walkę.

W 12 ym dniu turnieju przebieg był następujący:

Niebieska maska z Dekertem pokonała tego ostatniego w m. 3 ch sek. 10 chwytem „tylny pas z pół nelsonem“, nie dając Dekertowi utrzymać bandy.

Anderson z Wildmanem po interesującej walce w ciągu 20 min. walki nie rozstrzygnęli

Szulc został pokonany przez Dykmana w 3 min z młynka.

Walka Popławskiego z Panajtysem była miejscami komiczną, zakończyła się porażką drugiego w 13 m. parado przeciw tour tete.

W 13 ym dniu turnieju przebieg był następujący:

Niebieska maska pokonała Ostoję w 1 m. 10 sek. przednim pasem.

W walce Saarelli z Andersonem, Saarella w walce tej pokazał, jakim jest technikiem po 20 min. bez rezultatu.

W amerykańskiej walce Popławskiego z Szulcem ten ostatni został pokonany w 7 min.

Dykman pokonał Omara w 1 min. 20 sek, parado przeciw krawata.

Z rady miejskiej w Czeladzi.

Na 50 ym z rzędu posiedzeniu r. m. w Czeladzi pod przewodnictwem burmistrza pana Frąckiewicza załatwiono następujące sprawy:

Radny Kocot, który opuścił Czeladź i teraz znów powrócił, będzie brał udział w obradach do czasu wyjaśnienia tej sprawy przez władze.

Rada miejska założyła protest przeciwko projektowanej ordynacji wyborczej do sejmu, która krzywdzi miasto.

Postanowiono powiększyć park miejski i upoważniono magistrat do wyznaczenia terenu na grę w piłkę nożną i na inne cele sportowe, na co wyasygnowano 500 tys mk.

Sprzedaż placu przy ul. Będzińskiej panu M Dobrzyńskiemu za 1.400 tys. mk pozostawiono do załatwienia zarządowi miasta.

W myśl żądania władz politycznych sprawa wymiany b. wikaryjki ma być załatwioną po należytym oszacowaniu wartości tejże.

Odczytano i przyjęto regulamin sekcji opieki społecznej przy radzie miejskiej

Przyjęto statut o podatku na rzecz sekcji powyższej która ma wydatki, w r. b obliczone na 12 miljonów, a dochód na 2 miljony.

Podatek płacić będą:

1) Przedsiębiorstwa od każdego pracownika po mk tysiąc.

2) Banki i osoby, prowadzące operacje bankowe 50 tys. mk. Wykupujący patenty I kategorji i restauracje I i 2 ej kategorji po 25 tys. mk, kupcy 2 ej kat. i hotele i restauracje 3 go rzędu po 15 tys., kupcy 3 ej kat. po tys i reszta handlujących po 500 mk.

3) Od domów po mk. 50 od każdej ubikacji; od gruntów: posiadający więcej niż 12 morg. po mk 400 od morgi więcej niż 4 morgi po mk 300 i mniej niż 4 morgi po mk. 200 od morgi.

4) Adwokaci, lekarze i dentyści po mk 10 tys.

5) Inni zarobkujący płacą połowę sumy podatku mieszkaniowego, o ile nie płacą podatku społecznego na innej podstawie.

Wreszcie zorganizowano sekcję kulturalno oświatową przez zaproszenie przedstawicieli instytucji kulturalnych, społecznych i nauczycieli

Z KRAJU.

Obrabowanie pałacu polsko austrjackiego exministra. Dwór w majątku Siary, pow. gorlickiego w zachodniej Małopolsce, był widownią niesłychanie zuchwałego napadu bandyckiego, uwieńczonego wielkim sukcesem dla opryszków. Majątek Siary należy do znanego miljardera naftowego, a przytym figury wielce znanej ongi w galicyjsko-austrjackiej polityce, b. posła do parlamentu wiedeńskiego i b. ministra austjackiego zaś przedtem przywódcy stronnictwa ludowców (dzisiejszego „P i a s t a“) Władysława Długosza.

Bandyci przybyli koło północy w liczbie 15 uzbrojeni w rewolwery. Otoczyli dwór sterroryzowali służbę i właścicieli groźbą użycia broni tak, że otrzymali klucze i zaczęli samowolną gospodarkę

Zebrali z całego domu co było cenniejszego, dywany, obrazy, ubrania, pościel, kosztowności itd. i załadowali to na 5 wozów. Siadłszy następnie na nie, szybko wyjechali w kierunku niedalekiej granicy czesko-słowackiej którą też zapewne przejechali i ukryli się bezpiecznie na terytorjum czesko-słowackim.

Szkoda wynosi kilkadziesiąt miljonów.

TELEGRAMY.

Dymisja gabinetu Ponikowskiego.

Warszawa, 6 czerwca.

Dziś z rana przybył do Belwederu prezydent min. Ponikowski i po krótkiej wymianie zdań z naczelnikiem państwa, wręczył prośbę o dymisję.

Prez. min. Ponikowski udał się do sejmu i zawiadomił o tym marszałka, który zawezwał telegraficznie prezesów klubów sejmowych na naradę.

Od jutra kluby będą się zastanawiały nad kandydatami, którym należałoby powierzyć t e k i.

Konflikt wynikł na tle ustalenia linji wytycznych dla polityki zagranicznej Polski.

Przyjazd dziennikarzy.

Warszawa, 6 czerwca.

Dziennikarze włoscy przybędą do Warszawy jutro.

Spotkanie prezydentów.

Paryż, 6 czerwca.

Spotkanie Ll. Geogea z Poincarem wyznaczono na 19 czerwca.

Kradzież dzieła sztuki.

Berlin, 6 czerwca.

W galerji obrazów w Stutgardzie skradziono słynny obraz Rembrandta p. t. „Paweł w więzieniu".

Zamach na Scheidemana.

Kassel, 6 czerwca.

Dokonano tu zamachu na Scheidemana, b. prezesa ministrów.

Młody człowiek oblał go kwasem pruskim.

Scheideman dał strzał z rewolweru, ale stracił przytomność; odwieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

Wręczenie noty.

Charków, 6 czerwca.

Rząd polski wręczył rządowi ukraińskiemu notę przeciw ukrywaniu wieści o aresztowaniach i mordowaniu obywateli polskich.

Rząd ukraiński odpowiedział, że jestto samowola urzędników, ktorzy będą za to ukarani.

Zjazd przedstawicieli gwarectw.

Opole, 6 czerwca.

Przybyli tu przedstawiciele gwarectw niemieckich i polskich celem naradzania się z komisją miedzysojuszniczą w sprawie uspokojenia ludności Górnego Śląska.

Oddział stow. kupców w Zagłębiu.

Warszawa, 6 czerwca.

Stow. kupców polskich rozesłało komunikat o otwarciu oddziału autonomicznego w Zagłębiu.

Budżet oddziału określono na 12 miljonów mk.

Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:

Miljonówka — 1500.
Dolary — 3950.
Franki — 360
Funty szterlingi — 17 500
Marki niem. — 14 20
Korony austrjackie — 33
„ czeskie — 76.

Rozkład jazdy

pociągów osobowych na stacji Sosnowiec W.

Ważny od 1 czerwca 1922 r.

Przychodzą do Sosnowca.

217	Łódź — — — — —	0.35
227	Częstochowa — — —	1.10
121	Lublin (v. Dęblin-Strzem.)	1.55
1120/1221	Granica (v. Strzemiesz.)	2.40
1122/1223	Granica (v. Strzemiesz.)	4.25
5/205	Warszawa (do Ząbk. posp.)	5.20
237	Ząbkowice — — — —	7 20
291	Katowice — — — —	7.35
211	Warszawa — — — —	8.50
221	Piotrków — — — —	10.15
283	Katowice — — — —	11.04
1124/1225	Granica (v. Strzem.) —	11.20
2933	Częstochowa — — —	13.10
1126/1227	Granica (v. Strzem.) —	13.35
911	Warszawa (v. Dęblin-Strz.)	14.15
233	Zawiercie — — — —	14 55
201	Warszawa (posp.) — —	15 30
295	Katowice — — — —	17.59
225	Częstochowa — — —	18.15
11/239	Warszawa — — — —	19.35
1/241	Warszawa (do Ząbk. posp.)	21.30
1128 1229	Granica (v. Strzem.) —	22.00
717	Zdołbunów (Lublin-Dęblin)	22.45
297	Katowice — — — —	22.59
1130/1231	Granica (v Strzem.) —	23.15

Odchodzą z Sosnowca.

1220/1121	Granica (v. Strzem.) —	0.55
122	Lublin (v. Strzem.-Dęblin)	2.25
1222/1123	Granica (v. Strzem.) —	4.50
224	Częstochowa — — —	5.10
236	Ząbkowice — — — —	5.35
218	Łódź — — — — —	6.17
292	Katowice — — — —	7 30
718	Zdołbunów (Dęblin-Lublin)	8 40
226	Częstochowa — — —	9.15
1224/1125	Granica (v. Strzem.) —	9.35
202	Warszawa (do Ząbk. posp.)	10 25
232	Zawiercie — — — —	11.10
294	Katowice — — — —	1[illegible].00
222	Piotrków — — — —	15.25
912	Warszawa (Strz.-Dęblin) —	16.15
1226/1127	Granica (v. Strzem.) —	17.20
208/12	Warszawa (v. Ząbkow.)	17.40
228	Częstochowa — — —	18.25
1228/1129	Granica (v. Strzem.) —	19.00
14/240	Warszawa (v. Ząbkow.) —	19. 7
296	Katowice — — — —	19 40
1230/1131	Granica (v. Strzem.) —	22.30
2 2	Warszawa — — — —	23.18
298	Katowice — — — —	23.30
206/6	Warszawa (posp.) — —	23 52

Dom Handlowy
A. Hampel i Goldsobel
Będzin, Jana 4 telef. 58.
sprzedaje
R Y Ż
nowego zbioru
w najlepszym gatunku
na worki i wagonowo
po zniżonych cenach.



Krem „EROS"
PRZECIW PIEGOM i OPALENIŹNIE
do nabycia w aptekach, droguerjach i perfumerjach. 8-3

Potrzebna natychmiast
stenografistka-maszynistka
ze znajomością korespondencji, pożądany niemiecki na dobrych warunkach Łaskawe oferty pod adresem Zawiercie — — — — skrzynka pocztowa 48 — — — 3 1

KRĄŻKI GUMOWE DO BUTELEK
dostarcza:
Towarzystwo Techniczno-Handlowe „Przewodnik"
Spółka z ogran. odpow.
Sosnowiec, 3-go Maja 14. — Telefon Nr. 166. 10-9

Fabryka wyrobów celluloidowych
znowu czynna. Na składzie wielki wybór
grzebieni, klamer, szpilek i branzoletek.
B. HALTER, Będzin, Małachowskiego 11.

OBCASY GUMOWE są najlepsze i najtrwalsze **„BERSON'A"**
Przedstawicielstwo i sprzedaż hurtowa B. Halter, detaliczna F. Wajsbort
Będzin, ulica Małachowskiego № 11.
UWAGA! Obcasy przybija się na miejscu bez żadnej dopłaty. — — — — — —

Eleganckie Panie!
napewno skorzystają z okazji i odwiedzą czymprędzej
najnowszy magazyn **OBUWIA**
w BĘDZINIE, ul. Małachowskiego 3,
który poleca najnowsze fasony oryginalne wiedeńskie i krajowe jak również najelegantsze obuwie męskie i dziecinne.
FASONY NAJNOWSZE, GATUNEK PIERWSZORZĘDNY.
Na składzie **WIELKI** wybór pantofli domowych i butów **footbalowych.**
Z poważaniem **CH. S. KRIGSZTAJN**
BĘDZIN, ul. Małachowskiego Nr. 3.
Ceny konkurencyjne. Ceny konkurencyjne.
293—10-6

ZE STAREGO NA ZUPEŁNIE NOWY!!!
Udajcie się wprost do pierwszorzędnego, długoletniego francuskiego mistrza, który pod własnym kierunkiem wykonywa wszelkie roboty wchodzące w zakres kapelusznictwa, jako to: przefasonowanie i farbowanie damskich, męskich i dziecinnych kapeluszy na najmodniejszy fason paryski. Tylko w firmie
H. GITTLER i S-ka
Sosnowiec, Warszawska 16.
Dla wygody klijenteli urządzono magazyn mód który wykonywuje wszelkie roboty ręczne po cenach konkurencyjnych.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace
10 mk. za wyraz.

Panna inteligentna z ukończonemi pięcioma klasami gimn. z powodu śmierci ojca poszukuje posady kasjerki lub biuralistki mając dwuletnią praktykę biurową. Swiadectwa szkolne i referencje na żądanie przedłoży. Łaskawe zgłoszenia pod „Sierota" do Administracji „Iskry" Sosnowiec. 2-1

Dobra służąca potrzebna natychmiast. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1-5

Poszukuję posady w charakterze biuralistki-maszynistki. Oferty „Iskra" Będzin. 1 1

Poszukuję posady biurowej Posiadam 6 klas Szkoły Handlowej kurs buchalterji kurs Szkoły Przemysłowo-Technicznej oraz praktykę biurową. Zgłoszenia pod l. 13 „Iskra" Sosnowiec. 2-1

Kupno i sprzedaż
20 mk. za wyraz.

Smołę i papę sprzedaje detalicznie firma Juljan Jüngster, Sosnowiec, Jasna 1. 12-4

Do sprzedania zaraz Zakład Cemento-Betonowo Mozaikarski formy schodowe, trotuarowe, do posadzki, studniarka wszelkie przyrządy w dobrym stanie marmurów większa ilość. Wiadomość „Iskra" Będzin 2 2

Szafy sklepowe nowe do sprzedania. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 3-2

Samochody Autobusy 1½ Daimler-Mercedes 40/60 H. P. na 32 osoby II Graeff Stiff 28/32 H. P. na 16 osób na pełnych gumach, gotowe do wyjazdu do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec ulica Piłsudskiego 68 II piętro Nr. 8 telefon Nr. 3. 3-3

Sprzedam kredens, otomanę, tremo, zegar. Będzin, Kościuszki 22 Radzyńska. 2 1

Ma do sprzedania: na Pomorzu, Poznańskiem, G. Śląsku i b. Kongresówce, Majątki ziemskie, włościjańskie, fabryki, warsztaty mechaniczne, szklarnie, cegielnie, wapienniki, kinematografy Samochody osobowe i ciężarowe restauracje, piwiarnie, różne sklepy i zakłady fryzjerskie... Lokale na biura, mieszkania, sklepy z kapitałem nadające się pod koncesje na wódki i przyjmujemy wszelkie zgłoszenia o sprzedaży.

Piekarnia do odstąpienia w Olkuszu przy stacji w pełnym biegu. Dom Kucharskiego. Wiadomość w piekarni.

Do sprzedania pompa do studni Sosnowiec, Piłsudskiego 42 2-1

Kamienica narożna, plac i ogród owocowy, 2 wolne mieszkania zaraz do sprzedania. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1 1

Do sprzedania palto fokowe, używane, lis żółty. 2 kostjumy, pantofle białe skórkowe Nr. 34 Wiadomość Iskra Sosnowiec. 2-1

Do sprzedania motocykl w dobrym stanie cena przystępna. Wiadomość „Iskra" Będzin. 3 1

Do odstąpienia sklep rzeźniczy w dobrym punkcie. oraz koncesja na sprzedaż piwa wieś Porąbka gm. Strzemieszyce Marja Jędrzejek 1-1

Lokale
20 mk. za wyraz.

Mieszkanie kawalerskie dla 2 lub 3 panów do wynajęcia od zaraz. Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 1-1

Przyjmę na stancję kilku panów ze stołowaniem. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 1 1

Zgubione
10 mk. za wyraz.

Mosiek Dresk zgubił kartę demobilizacji wydaną przez PKU Będzin. 4-

Chęciński Lejb zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez PKU w Pińczowie. 3 3

Cichoń Jan zgubił dokument bezterminowego urlopu, wydany przez 31 p. strzelców kaniowskich w Łodzi.

Leon Najman zgubił patent na sprzedaż mięsa wydany przez Urząd Skarbowy. 3 2

Feliks Szota zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. w Będzinie. 3 2

Aleksander Kubiczek zgubił tymczasowy dowód osobisty wydany przez Magistrat miasta Dąbrowy Górniczej. 3-2

Czerwiecki Franciszek zgubił paszport wydany przez gm. Bobrowniki i kartę powołania wydaną w PKU Będzin. 3-3

Dnia 1 b. m. na rampie Cukiermana zgubiono portfel, oraz tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane przez 22 p. p w Siedlcach i świadectwo służbowe na imię Stanisława Perzyńskiego. Szanownego znalazcę uprasza się o zwrot tylko świadectw do „Iskry" w Sosnowcu. 3 2

F. Zub zgubił portfel z dokumentami paszport z gm. Gołonóg, świadectwo handlowe, dwie przepustki. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą 2000 Mk. Kaźmierz, przy kopalni, dom Łuckosia. 3-2

Kwija Jan zgubił paszport rosyjski, książkę Kredytową, wydaną w Sosnowcu. 3 2

Bednarski Wacław zgubił dowód osobisty kolejowy z fotografją, książeczkę prowizyjną, leg. Zw. kol. i kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. Łaskawy znalazca zwróci do „Iskry" w Sosnowcu. lub na stację w Dąbrowie. 3-3

Pustuł Marja zgubiła paszport wyd. przez gm. Moskarzów pow. Włoszczowa. 3 3

Biały Józef zgubił legitymację wyd. przez Mag. m Sosnowca. 3 3

Jan Kamiński zgubił paszport wydany przez Mag. m. Sosnowca. 3 3

Malikowi Bernardowi skradziono portfel z 4370 mk. i dowodami, zaświadczenie od paszportu i kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 3-3

Chrapka Stefan zgubił kartę demobilizacji, wydaną przez PKU Będzin. 3 1

Papaj Stanisław zgubił książkę chlebową wydaną przez kop. „Hr. Renard". 1 1

Kaczmarczyk Józef zgubił paszport wydany przez gm. Kościelec pow. Pińczów. 3 1

Bąbczyński Władysław zgubił dokument wojskowy, wydany przez PKU Będzin. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 1-1

Gieras Stefanja zgubiła tymczasowe zaświadczenie. wydane przez Magistrat m. Dąbrowy. 1-1

Fatyga Michał zgubił książeczkę Kasy Chorych wydaną przez kopalnię „Mortimer" i metrykę dziecka. Zwrócić „Iskra". 1 1

Zgubiono srebrny zegarek z małą dewizką na łące Schöna znalazca raczy zwrócić do „Iskry" za wynagrodzeniem. 1-1

Do sprzedania naczynia kowalskie. Nowopogońska 13 Kosala. 1-1

Przeradzie Ignacemu skradziono 2 tys. mk. pobyt kartę wydaną przez kop. „Hr. Renard" i zaświadczenie z gminy Noworadomsk. 3 1

Leks Józef zgubił kartę pobytu wydaną przez Tow. Sosnowieckie w Milowicach. 3 1

Insterg Szama (1897 r.) zgubił odroczenia wojskowe wydane przez PKU. Będzin. 3 1

Olszewska Zofja zgubiła dowód osobisty wydany przez magistrat m. Pułtusk. 3.1

Góral Jan zgubił książkę z Kasy Chorych, 1-1

Klimek Stanisław zgubił książkę wojskową wydaną przez Kom. pow. w Miechowie. 3 1

Lewandowski Władysław zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Magistrat m. Sosnowca. 3-1

Józef Koszerba zgubił około szkoły Hulczyńskiego w Zawierciu portfel z różnemi dokumentami i pieniędzmi oraz kartę powołania C. I 1901 r. wydaną przez PKU. Będzin przynależny do Zawiercia. Łaskawy znalazca raczy papiery oddać do Komisarjatu lub podrzucić na plac szkoły Hulczyńskiego pieniądze raczy sobie zatrzymać. 1-1

Różne
20 mk. za wyraz.

Do wydzierżawienia w Czeladzi park z salą do tańca, restauracją i bufetem podczas zabaw. Czeladź, ul. Bytomska 22 A. Jaworek. 2 2

ŚWIECE do komunji stearynowe i woskowe, czyste i ubierane, w wielkim wyborze. Ceny fabryczne P. Kolton, Sosnowiec, Kościelna 4. 10 5

Pierwszorzędna krawczyni wykonuje elegancko gustownie suknie wieczorowe, wizytowe, spacerowe domowe szlafroki, dziecinne i t. d. Ceny przystępne. Dąbrowa, ul. Francuska Nr 21, I-sze p. m. 7. 1-1

Dziewczynkę 7-letnią chrzczoną, sierotę z dobrej rodziny oddam na własność Łaskawe zgłoszenia i bliższych informacji udzieli filja „Iskry" w Będzinie. 3-1

Mężczyzna z wykształceniem zawrze znajomość z osobą niezależną, celem wydoskonalenia się w języku polskim. Zgłoszenia pod „Górnoślązak" do „Iskry" w Sosnowcu. 1 1

Przybłąkał się pies wilczur, podpalany z obrożą na szyi i dwie skówki. Można odebrac za zwrotem kosztów Brzozowice kawiarnia Wojanczyk. 1-

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsiorski

Drukarnia R. Monsiorski — Będzin.